

Powstaje park linowy z prawdziwego zdarzenia

Kto wie czy nie najciekawszą atrakcją kompleksu wypoczynkowego w Lisowicach, okaże się park linowy. Właśnie rozpoczął się jego montaż. Obiekt będzie składał się aż z 19 drewnianych pali, wykonanych z wytrzymałego modrzewia syberyjskiego. Między palami rozwieszonych zostanie blisko 700 metrów tras o różnym stopniu trudności. Trasy zostaną umieszczone na trzech różnych wysokościach. Najwyższa platforma umożliwi nam chodzenie na wysokości 9 metrów. Dla dzieci zostaną przygotowane trasy na wysokości 80 cm nad ziemią. Pomimo tego, że każda z osób pokonujących trasy jest zabezpieczona kaskiem i uprężami, podłoże będzie pokryte grubą warstwą miążkiego piachu, amortyzującego ewentualny upadek. Ogółem park linowy będzie się składał z 67 przeszkód. Każda z przeszkód to tor o długości 8 metrów.

Wisienką na torcie obiektu będzie tzw. zjazd tyrolski, czyli przejazd na linie stalowej na specjalnym karabinku z rolkami. Zjazd będzie miał długość prawie 100 metrów i będzie on tak pomyślany, by zjechać, a następnie drugą liną powrócić. Aby ukończyć wszystkie przeszkody, zafundowane nam będą zatem aż dwa zjazdy.

Obiekt pod Koluškami ze względu na swoje rozmiary, będzie najprawdopodobniej lokował się w pierwszej dziesiątce parków linowych w Polsce, pod względem długości tras.